

Roman Murawski

"Einladung zur Tat : ein Kreativkonzept für die religiöse Erziehung", F. Mayer, Wien 1976 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 19/2, 342-343

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kilka tygodni przed jego śmiercią. Są więc i pozostaną na zawsze testamentem — świadectwem. Najpierw świadectwem głębokiej wiedzy teologicznej i wielkiego doświadczenia pasterskiego; następnie ogromnej, wieloletniej pracy rekolekcyjnej i ojcowskiej miłości dusz poświęconych Bogu. A ponieważ scripta manent dlatego książka ta na długie lata będzie przedłużać pracę pasterską niezyczącego już autora. Bp Jaroszewicz przez swoją mądrą, prostą jak ewangelia, oryginalną i przemodloną książkę będzie nadal formował szeregi siostr zakonnych.

Józef Kudasiewicz

F. Mayer, *Einladung zur Tat. Ein Kreativkonzept für die religiöse Erziehung*, Verlag Herder, Wien 1976, s. 190.

Autor przedstawia w swej książce koncepcję wychowania religijnego, w tym także i nauki religii, która stawia sobie za cel wykształcenie w wychowankach postawy wyrażającej się w aktywnym, religijnym działaniu. W tym celu domaga się rewizji zasad i metod stosowanych dotychczas w pedagogice religijnej, w której zbyt jednostronnie akcentowano formalne czynniki wychowania religijnego i postuluje wprowadzenia więcej spontaniczności, twórczości (Kreativität) i dynamiczności oraz większego zaangażowania się w realizację prawdy Bożej w codziennym życiu, poprzez czynne praktykowanie miłości bliźniego. Koncepcja wychowania chrześcijańskiego przedstawiona przez autora jest jak najbardziej słuszna. Uwrażliwia ona na pewne aspekty wychowania, które dotychczas były niezauważane lub w niewystarczającym stopniu, co sprawiało, że było ono wielce nieskuteczne.

F. Mayer rozwija swą koncepcję wychowania religijnego językiem niezwykle żywym, komunikatywnym i plastycznym, poniekąd dziennikarskim. Ze sposobu, jakim przemawia do czytelnika, przebija wielka żarliwość oraz głębokie przekonanie o skuteczności prezentowanych przez siebie zasad i metod wychowania religijnego. Książkę czyta się od początku do końca z niesłabnącym zainteresowaniem.

Wielkie zainteresowanie, które towarzyszy lekturze tej książki, spowodowane jest nagromadzeniem niezliczonej ilości przykładów, zaczerpniętych wprost z życia i z osobistych, bardzo bogatych doświadczeń pedagogicznych autora. Niemal każdą przez siebie przedstawianą tezę ilustruje jakimś przykładem. Nadaje to książce walorów wiarygodności. Ujemną stroną tych przykładów jest to, że zaczerpnięte są one wyłącznie z krajów zachodnich, głównie ze Stanów Zjednoczonych i Niemiec Zachodnich. Nawiązują one do pewnego stylu życia, który w naszej rzeczywistości raczej nie istnieje.

Ponadto razi niejednokrotnie w wywodach autora zbyt ostra krytyka dawnych, tradycyjnych modeli wychowania religijnego i jednostronne preferowanie koncepcji nowych. Odnosi się czasem wrażenie, że dawne metody stosowane w wychowaniu religijnym należy bezwzględnie uznać nie tylko za przeżyte, lecz także za główne źródło obecnych niedomagań w życiu religijnym i społecznym. Oczywiście pewne metody i koncepcje stosowane dawniej w wychowaniu religijnym się przeżyły, byłyby anachronizmem stosować je dzisiaj, ale nie można im odmówić pewnej wartości, szczególnie w kontekście czasów i warunków, w jakich się nimi postępowano.

Wydaje się także, że autor wyakcentował zbyt mocno w prezentowanym przez siebie modelu wychowania chrześcijańskiego linię horyzontalną, z pominięciem linii wertykalnej, bez której ta pierwsza pozbawiona jest swego właściwego fundamentu i oparcia. Tej ostatniej autor nie neguje, z pewnością można ją wyczuć w podtekście, niemniej odnosi się wrażenie, jakby celem całego wychowania chrześcijańskiego, w tym także i katechezy, nie było co innego, jak tylko działanie na rzecz bliźnich.

Przytoczone krytyczne uwagi nie umniejszają w żadnej mierze pedagogicznej wartości omawianej książki. Refleksje autora na temat wychowania religijnego dzieci i młodzieży mogą oddać wychowawcom i katechetom bardzo cenne usługi. Przede wszystkim mogą stać się impulsem do krytycznej oceny, tudzież odnowy dotychczas stosowanych zasad i metod w wychowaniu religijnym i w katechezie.

Roman Murawski

G. Hansemann, *Religiöse Erziehung heute. Vom Vorschulalter zum Erwachsensein*, Verlag Styria, Graz Wien Köln 1976, s. 346.

G. Hansemann jest w świecie katechetycznym osobą bardzo znaną. Przez wiele lat kierował on Instytutem Pedagogiki Religijnej w Grazu (Austria). Jest on również autorem wielu rozpraw na tematy katechetyczne, w których usiłował zawsze łączyć z sobą następujące elementy: głębokie, osobiste zaangażowanie w pracę katechetyczną, umiejętne powiązanie teorii z praktyką oraz mądre oscylowanie między zbyt progresywnym ujmowaniem katechezy a koncepcją katechezy już dawno przeżytej, starając się wykorzystać istniejące napięcia dla dobra samej katechezy i jej rozwoju. Zakres poruszanych przez niego problemów jest bardzo szeroki. Przeglądając wykaz prac przez niego opublikowanych odnosi się wrażenie, że żadne aktualne zagadnienie katechetyczne nie było mu obce, angażował się w nie całym swym gorącym i żarliwym sercem, nie spuszczając przy tym nigdy z pola widzenia konkretnej rzeczywistości. Widać to zwłaszcza w jego pracach, publikowanych w redagowanej przez niego serii „Botschaft und Lehre” oraz w jego głównym dziele lat sześćdziesiątych pt. „Katechese als Dienst am Glauben” (1960). Te same właściwości można również zauważyć w jego ostatniej książce pt. „Religiöse Erziehung heute” (Wychowanie religijne dzisiaj), stanowiące w pewnym sensie ukoronowanie wszystkich dotychczasowych prac.

Jak sam autor zaznacza we wstępie, dzieło to jest rezultatem jego 40 letniej pracy katechetycznej i wychowawczej, przedstawia ono owoce jego przemyśleń na polu katechezy i wychowania religijnego, ale zawsze w powiązaniu i w odniesieniu do praktyki. Nie jest ono dziełem czysto teoretycznym, ani naukowym, jakkolwiek nie brak w nim pogłębionej refleksji, opartej na współczesnej wiedzy teologicznej, psychologicznej i pedagogicznej. Pragnie on w nim przyjąć z pomocą tym wszystkim, którzy zajmują się religijnym wychowaniem młodego pokolenia, a więc rodzicom, katechetom, duszpasterzom itp. Autor unika języka naukowego, stara się przemawiać w sposób prosty, jasny i zrozumiały, do minimum ogranicza aparat naukowy, pragnie aby treść jego książki była również zrozumiała dla nefachowców.